

PRZESZŁOŚĆ SPOŁECZNA. PRÓBA KONCEPTUALIZACJI, S. Tabaczyński, A. Marciniak, D. Cyngot, A. Zalewska red., Poznań 2012, 1330 ss., ryciny w tekście, indeks nazw własnych, indeks pojęć.

Nieczęsto zdarza się wydawanie publikacji archeologicznych na papierze zbliżonym do biblijnego, czyli najcieńszego rodzaju papieru wykorzystywanego w druku typograficznym. Ma on zastosowanie do edycji prac o bardzo dużej objętości, np. encyklopedii, słowników lub innych wielkich objętościowo dzieł literackich typu właśnie Biblii<sup>1</sup>. Ten wyjątkowy przypadek dotyczy tomu *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji* (Poznań 2012), zredagowanego przez Zespół, w skład którego weszli Stanisław Tabaczyński, Arkadiusz Marciniak, Dorota Cyngot oraz Anna Zalewska. Imponująca jest zarówno objętość dzieła liczącego 1330 stron, jak też liczba 85 szczegółowych zagadnień, opisanych przez 75 badaczy, reprezentujących odmienne dziedziny i dyscypliny naukowe. Pod tym względem omawiane dzieło jest księgą heterogeniczną, dla której przewidziano rolę nowego kanonu, mającego według Redaktorów skutkować konsolidacją „wspólnoty teoretycznej” dyscyplin badających przeszłość społeczną oraz powstaniem „wspólnoty interpretacyjnej”, łączącej nie tylko reprezentantów różnych dyscyplin, ale także ośrodki badawcze, instytucje często się pomijające, a nawet wzajemnie ignorujące (s. 13). Redaktorzy nie znaleźli, zwłaszcza wśród polskojęzycznych wydawnictw, książki, w której w dostatecznie szerokiej perspektywie zostałyby omówione zagadnienia konceptualizacji przeszłości społecznej. Do prac, które w sposób bezpośredni wpłynęły na przygotowanie omawianej publikacji, zaliczono między innymi trzynomową *Teorię i praktykę badań archeologicznych*<sup>2</sup>, *The Oxford companion to archaeology*<sup>3</sup>, *A Companion to Archaeology*<sup>4</sup>, *Archaeology. The Key Concepts*<sup>5</sup>, *Encyclopedia of Archaeology*<sup>6</sup>. W sposób szczególny, zwłaszcza o strukturze recenzowanej publikacji zdecydowała dwutomowa antologia wybitnych tekstów światowej literatury socjologicznej *Współczesne teorie socjologiczne*<sup>7</sup>.

Przed Redaktorami i Autorami książki *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji* stanęło zadanie spójnego połączenia pojęć i poglądów wywodzących się z różnych dyscyplin nauk humanistycznych, społecznych i przyrodniczych. Wybrano w tym celu ryzykowną strategię pozostawienia Autorom wolnego wyboru „w doborze istotnych ich zdaniem zagadnień, nie dążąc do uzyskania

<sup>1</sup> papier.endi.pl/Papier\_biblijny,183.html.

<sup>2</sup> *Teoria i praktyka badań archeologicznych*, t. I, *Przesłanki metodologiczne*, W. Hensel, G. Donato, S. Tabaczyński red., Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986; *Theory and practice of archaeological research*, W. Hensel, S. Tabaczyński, P. Urbańczyk red., t. II, *Acquisition of field data at multi-strata sites*, P. Urbańczyk red., Warszawa 1995; *Theory and practice of archaeological research*, W. Hensel, S. Tabaczyński, P. Urbańczyk red., t. III, *Dialogue with the data: the archaeology of complex societies and its context in the '90s*, S. Tabaczyński red., Warszawa 1998.

<sup>3</sup> *The Oxford companion to archaeology*, B.M. Fagan red., New York–Oxford 1996.

<sup>4</sup> *A companion to archaeology*, J. Bintliff red., Oxford 2004.

<sup>5</sup> *The key concepts*, C. Renfrew, P. Bahn red., London–New York 2005.

<sup>6</sup> *Encyclopedia of archaeology*, D.M. Pearsall red., Amsterdam–Boston–Heidelberg–London–New York–Oxford–Paris–San Diego–San Francisco–Singapore–Sydney–Tokyo 2008.

<sup>7</sup> *Współczesne teorie socjologiczne*, A. Jasińska-Kania, L.M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski red., Warszawa 2006.

jednej spójnej perspektywy” (s. 7). Wskutek podjętej decyzji o swobodzie wypowiedzi naukowej, zaistniało nietypowe zjawisko rozmycia odpowiedzialności za treść omawianego dzieła. Powstało ono w ramach projektu zrealizowanego przy wsparciu Komisji Europejskiej<sup>8</sup>, z podkreśleniem, że publikacja „odzwierciedla jedynie stanowisko jej autorów i Komisja Europejska nie ponosi odpowiedzialności za umieszczoną w niej zawartość merytoryczną” (s. 4). Opinię tę poszerzyli Redaktorzy tomu, stwierdzając we *Wstępie* do niego, że „merytoryczną odpowiedzialność za prezentowane poglądy ponoszą autorzy tekstów. [...] Skutkuje to swoistym wielogłosem opinii, c z a s e m s i ę w y k l u c z a j ą c y c h (podkr. rec.), częściej jednak [...] dopełniających” (s. 8). Brak wewnętrznej koherencji omawianego dzieła, jako świadomy wybór zespołu redakcyjnego, zawarty został także w jego wewnętrznej strukturze, obejmującej pięć głównych części: orientacje teoriopoznawcze (I), archeologię według podziałów tematycznych (II), metodykę i metodologię badań archeologicznych (III), dyscypliny współdziałające z archeologią (IV) oraz przeszłość w relacji do współczesności (V). Każdą z wymienionych części koordynowała inna osoba: I – Arkadiusz Marciniak, II – Franciszek M. Stępniewski, III – Jan M. Burdukiewicz, Arkadiusz Marciniak, Hanna Kowalewska-Marszałek, IV – Stanisław Tabaczyński, V – Anna Zalewska. Indeksy zestawiała Dorota Cyngot (s. 1191–1317). Według koncepcji Redaktorów, publikacja ma charakter przewodnika, ukazującego „złożoność badań nad przeszłością społeczną i inspirującego do dalszej, starannie dobranej i polecanej przez poszczególnych autorów lektury” (s. 13).

Nie jest możliwe ustosunkowanie się do wszystkich szczegółowych zagadnień opisanych w pięciu głównych częściach dzieła *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji*, gdyż równałoby się to nieuprawnionej chęci zrecenzowania dorobku współczesnej archeologii, zwłaszcza że w tomie „prezentowane są stanowiska zarówno skrajnie realistyczne, jak i konstruktywistyczny model poznania” (s. 8). Redaktorzy książki zaadresowali ją w szerokim zakresie „do profesjonalnych archeologów, [...] przedstawicieli innych nauk [...], do nauczycieli (nie tylko akademickich), do profesjonalnych i nieprofesjonalnych organizatorów życia społecznego i kulturalnego, do publicystów i – co być może kluczowe – do adeptów wszystkich tych kierunków studiów uniwersyteckich, których przestrzenie zainteresowań pokrywają się z poruszonymi w niniejszym tomie” (s. 14). Trzeba więc ocenić głównie te walory publikacji, które mają przybliżyć jej treść wymienionym powyżej grupom czytelników, wzbudzić ich zainteresowanie, ukazać w pozytywnym świetle osiągnięcia polskiej archeologii, poszerzyć przestrzeń prób programów badawczych, zaowocować integracją środowisk badających przeszłość społeczną i umożliwić „badaczom zajmującym się innymi zagadnieniami porównanie własnego warsztatu badawczego z metodami i metodologią stosowanymi w archeologii” (s. 13).

Wyniki wspomnianej waloryzacji nie są jednoznaczne. Wiele artykułów reprezentuje najwyższy poziom naukowy, ma czytelną strukturę oraz obszerną bibliografię, wskazywaną jako drogowskaz dla dalszych poszukiwań prowadzonych zwłaszcza przez początkujących adeptów archeologii. Na 1330 stronach recenzowanego tomu znalazły się jednak obok nich także artykuły w formie krótkich haseł lub felietonów, pozbawione niekiedy zupełnie przypisów i wykazu wykorzystanej literatury przedmiotu. Wydaje się, że poważnym utrudnieniem płynnej lektury omawianej książki jest nie tylko różnorodność wypowiedzi w niej zawartych, ale przede wszystkim niejednorodność strukturalna i edytorska tego dzieła, podkreślona we *Wstępie* przez Redaktorów (s. 8). „Hasła”, „eseje”, „szkice” – o różnej objętości – wynikały z przyjęcia określonych założeń wyjściowych. „Ograniczenie rozmiarów poszczególnych haseł podyktowane zostało względami wydawniczymi i [...] stanowiło wyzwanie dla autorów [...]. Stąd też niezwykle skondensowana forma prezentacji niektórych zagadnień” (s. 13). Trudno pogodzić się z tak wielką dysproporcją tekstów, bowiem w omawianej publikacji zamieszczone zostały ich skrajne formy. Obok obszernych syntez problemowych (np. *Paradygmaty badawcze w archeologii czy Teoria w archeologii*)

<sup>8</sup> Program Kultura 2007–2013.

z bogatą bibliografią, znajdujemy krótkie, lakoniczne hasła (np. *Archeologia śródziemnomorska czy Antropogeneza*), zawierające minimalną liczbę pozycji bibliograficznych. Są także w książce swego rodzaju sprawozdania (*Funeralia Lednickie – warsztaty archeologiczno-antropologiczne. Przykład interdyscyplinarności*) i felietony lub szkice (*Środowiska naturalne i kulturowe prehistorycznych ludów zbieracko-łowieckich*) pozbawione zupełnie bibliografii. Równie wielka jest w omawianej publikacji różnorodność sposobów cytowania wykorzystanej literatury przedmiotu. Występują teksty z przypisami umieszczonymi w nawiasach oraz wykazem literatury w końcu artykułu (np. *Przedstawianie i narratywizm w archeologii*). Oprócz nich zamieszczono artykuły bez przypisów, ale z „bibliografią” (główną?) i „literaturą dodatkową” (np. *Antropogeneza i Rasy ludzkie*). Od tych sposobów konstruowania odsyłaczy źródłowych odbiegają wykazy literatury w artykułach: *Nostratyka. Wspólnota językowa indoeuropejska* oraz *Wspólnota językowa prasłowiańska*. Zamieszczono w nich niespotykane wyjaśnienie: „zapis literatury zgodny z prośbą autorów” (s. 837 i 851), stawiające pod znakiem zapytania rolę Redaktorów w procesie scalania i edytorskiego ujednolicania tekstu książki.

Obszerny zakres tematyczny pracy *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji* uniemożliwia szczegółową analizę krytyczną wszystkich artykułów. Po ich przeczytaniu nasuwa się jednak poczucie braku koherencji strukturalnej, bibliograficznej, kompozycyjnej, niekiedy merytorycznej z tytułami rozdziałów, do których je włączono (część I–V), a nawet przewodnimi ideami całej publikacji. Rozpatrując z osobna, poza kilkoma przyczynkami w formie haseł (np. *Chaîne opératoire (sekwencja operacyjna)*; *Dynamiczna Analiza Technologiczna*; *Antropogeneza*), inne teksty są dogłębnymi, syntetycznymi omówieniami rozległych zagadnień naukowych (np. *Metody w archeologii*; *Dokumentacja w archeologii*; *Stratygrafia*). Ponieważ jednak zostały zebrane w tomie zatytułowanym *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji*, niektóre artykuły wydają się do niego nieadekwatne. Dotyczy to kilku tekstów z części II (*Archeologia według podziałów tematycznych*), przygotowanych na podstawie terytorialnej specyfiki zakresów badań (Egipt, Bliski Wschód, prowincje rzymskie), czasami nakładających się wzajemnie (*Archeologia śródziemnomorska* i *Archeologia klasyczna*). Autorzy wszystkich tych artykułów opisują rozwój konkretnych archeologii tematycznych jako dyscyplin nauki, nie zaś problematykę przeszłości społecznej określonych epok lub kręgów kulturowych. Z kolei inne teksty w tej samej części (II) są wyczerpującymi studiami historycznymi (*Wczesne miasta Europy Środkowej*; *Świt urbanizacji europejskiej*), lecz ich Autorzy mniej uwagi poświęcają konceptualizacji przeszłości społecznej omawianych okresów. W pracy znalazły się też artykuły będące polemikami ich Autorów z konkretnymi badaczami o odmiennych poglądach naukowych. Przykładem tej sytuacji jest tekst zatytułowany *Proces badawczy w archeologii*. Jan M. Burdukiewicz prowadzi w nim dyskusję z H. Mamzerem, skierowaną przeciwko jego postprocesualizmowi, w obronie „naukowej archeologii” J.M. Burdukiewicza. W artykule pod tytułem *Szkoła „Annales”*, „*la Nouvelle Histoire*” i *archeologia polska*, Stanisław Tabaczyński polemizuje z przeciwnikami marksizmu w obronie własnych poglądów. Oba te artykuły doskonale nadają się do działów dyskusji i polemik w najlepszych czasopismach archeologicznych, lecz znalazły się w tomie o zupełnie innym charakterze, mającym w zamyśle Redaktorów podręcznikowe walory edukacyjno-poznawcze (s. 14).

Zauważyć można niespójność treści niektórych artykułów z tematyką rozdziałów, w których je umieszczono. Na przykład tekst *Etyka w archeologii* zamyka część I (*Orientacje teoriopoznawcze*), towarzysząc m.in. artykułom na temat paradygmatów badawczych, zarysu problematyki źródłoznawczej czy teorii w archeologii. Trafniejsze byłoby usytuowanie tego ważnego artykułu w kontekście innych prac wchodzących w skład części V (*Przeszłość w relacji do współczesności*), zwłaszcza że Z. Kobyliński omawia m.in. rabunkową eksploatację dziedzictwa archeologicznego, ruch tzw. detektorystów, relacje z mniejszościami etnicznymi czy polityczne wykorzystanie wyników badań archeologicznych (s. 183–186). Ze względu na zaplanowaną przez Redaktorów omawianej publikacji pełną swobodę wypowiedzi Autorów tekstów, spotykamy artykuły nieco kontrowersyjne.

Dotyczy to między innymi pozycji zatytułowanej *Archeologia szamanizmu jako archeologia religii* (s. 331–343). Trudno zrozumieć, dlaczego Autor tego tekstu uznał archeologię religii za nowy trend w dociekaniach na temat symbolicznych uwarunkowań kultur pradziejowych, łącząc ją z postprocesualizmem i nurtem kognitywistycznym. Równie radykalny charakter ma Jego opinia zakładająca niemoc archeologii w kwestii mówienia o wierzeniach oraz głosząca, że archeologia prawdopodobnie „nie jest najlepszym przedstawicielem świata nauki, którego należałoby pytać o to, czym jest religia oraz jak i kiedy doszło do jej powstania” (s. 332). Dyskusja z tak postawionymi tezami jest bezcelowa, ponieważ w tym samym opiniowanym tomie, kilkanaście stron wcześniej, zamieszczono artykuły zatytułowane *Wierzenia – religia* (s. 300–317) oraz *Obrzędowość pogrzebowa* (s. 318–330), w których Autorki omawiają dorobek archeologii religii w Polsce i za granicą<sup>9</sup>.

Nie jest to jedyny wypadek rozbieżności opinii dotyczących analogicznych pojęć stosowanych w recenzowanej publikacji. Znamienne są różnice zdań w sposobach wyznaczania pola badawczego archeologii, mimo tego, że polskie uwarunkowania naukowo-dydaktyczne jednoznacznie lokalizują archeologię w obszarze nauk humanistycznych. Wbrew tej zasadzie w artykule *Zmienność i dynamiczność podziałów tematycznych w archeologii. Wprowadzenie* uznano, że jest to „jedna z nauk społecznych czy też nauk o kulturze i jej wytworach” (s. 193). We wstępie do pracy *Archeologie tematyczne* zamieszczona została podobna opinia, głosząca usytuowanie tej dyscypliny „w obrębie nauk społecznych” (s. 207). Gdzie indziej świadectwa archeologiczne uznano za „kopalne korelaty nieistniejących już kultur, dziś jeszcze dostępne empirycznej obserwacji” (s. 19), a samą archeologię określono jako „przedłużenie historii w czasach przed pojawieniem się źródeł pisanych” (s. 514). Nieprecyzyjne sformułowanie związków archeologii z naukami humanistycznymi wynika w opiniowanej publikacji z przyjętego założenia, że „podejście antropologiczne (postulowane przez Komisję Antropologii Pradziejów i Średniowiecza) sprzyja [...] współpracy między naukami społecznymi (podkr. rec.) i przyrodniczymi w doborze prezentowanych treści, jak i ukazania rozległego spektrum często wykluczających się, polemicznych względem siebie paradygmatów i koncepcji. [...] pozwala wykorzystać właściwości tej dyscypliny do krytycznego wglądu w kondycję ludzką oraz do rozpoznania faktu, że niektóre z dominujących [...] binarnych rozróżnień – na przykład przeciwstawienie nauk ścisłych naukom humanistycznym (podkr. rec.) – [...] na niewiele się zdają w procesie odszyfrowania przeżywanego, doświadczanego [...] świata” (s. 7). Wymienne stosowanie nomenklatury nauk społecznych oraz nauk humanistycznych jako macierzystych domen badań archeologicznych nie jest korzystne, ze względu na utrudnienia w jednoznacznym zdefiniowaniu istoty archeologii (np. na stronach 193 i 514). Potwierdza to również opinia wyrażona w artykule *Archeologia a językoznawstwo*, według której trudno o dziedzinę bardziej zanurzoną w materialności niż archeologia z tendencją „powrotu do rzeczy”, wspólną dla nauk historycznych (s. 799 – podkr. rec.).

Wieloznaczność pojęć powtarzających się w omawianej książce ma swoje źródło nie tylko w swobodzie wypowiedzi pozostawionej Autorom, ale wynika także z faktu przygotowania podobnych haseł przez różnych naukowców. Efektem tego jest zakładana przez Redaktorów wielogłosowość publikacji (s. 13–14). Czasem jednak towarzyszy jej odczucie dublowania się pewnych wątków tematycznych. W książce *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji* znalazły się między innymi pokrewne teksty: *Archeologia śródziemnomorska* i *Archeologia klasyczna*. W pierwszym z nich F.M. Stępniewski napisał, że „nazwa ta (archeologia śródziemnomorska – rec.) pozostaje żywym określeniem, wskazującym zakres terytorialny i częściowo chronologiczno-kulturowy badań” (s. 217), jednak w innym miejscu (*Archeologia tematyczna*) S. Iwaniszewski stwierdził, że

<sup>9</sup> Np. W. Szafrąński, *Archeologia w sporze o genezę religii*, „Pomerania Antiqua”, t. 6: 1975, s. 375–428; T. Makiewicz, *Teoretyczne problemy badań religioznawczych w archeologii*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 34: 1987, s. 233–253; T. Makiewicz, A. Prinke, *Teoretyczne możliwości identyfikacji miejsc sakralnych*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 28: 1980, s. 57–90; B. Gediga, *Śladami religii Prasłowian*, Wrocław 1976; i inne.

koncepcja archeologii śródziemnomorskiej jest „konstrukcją bardziej ideologiczną niż naukową” (s. 214). W dwóch różnych częściach publikacji umieszczono podobne artykuły: *Archeologia czasu* (cz. II – *Archeologia według podziałów tematycznych*) oraz *Czas i trwanie* (cz. III – *Metodyka i metodologia badań archeologicznych*). Także w odrębnych częściach omawianej książki znalazły się teksty związane z tematyką etniczną: *Etniczność* (cz. III – *Metodyka...*), *Procesy etnogenetyczne jako problem badawczy archeologii* (cz. III – *Metodyka...*) oraz *Etnoarcheologia* (cz. IV – *Dyscypliny współdziałające z archeologią*). Podobnie zmultiplikowane zostały zagadnienia antropologii fizycznej: *Antropologia a archeologia* (cz. IV – *Dyscypliny...*), *Relacje pomiędzy antropologią a archeologią* (cz. IV) i *Antropologia fizyczna* (cz. IV). W skład różnych rozdziałów książki weszły też artykuły z zakresu archeologii historycznej: *Świt urbanizacji europejskiej* (cz. II – *Archeologia według podziałów tematycznych*), *Wczesne miasta Europy Środkowej* (cz. II) oraz *Mediewistyka historyczna i archeologia średniowieczna w badaniach nad początkami państwa Piastów. Przykład „współpracy” historiografii i archeologii* (cz. IV – *Dyscypliny współdziałające z archeologią*). Pomimo podobieństwa tytułowych problemów, każdy z wymienionych tekstów prezentuje je w sposób charakterystyczny dla poglądów naukowych konkretnego badacza. Stąd wynika, że te same aspekty uzyskują w książce odmienne postacie i komentarze, czasem nawet sprzeczne w swojej formie lub zakresie interpretacji.

Wyjątkową cechą dzieła *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji* jest wszechstronność naukowców uczestniczących w tym projekcie. Niektórzy z nich przygotowali po kilka tekstów, dotyczących odmiennych zakresów tematycznych. Najwięcej artykułów napisali: Arkadiusz Marciniak (*Paradygmaty badawcze w archeologii; Teoria w archeologii; Przedstawianie i narratywizm w archeologii; Tajnomia i archeoantologia; Agency; Archeologia wobec innych dyscyplin. Obszary współpracy. Wprowadzenie; Archeologia i paleodemografia; Człowiek i świat zwierząt*), Stanisław Tabaczyński (*Ku istotnościowej koncepcji źródła archeologicznego; Szkoła „Annales”, „la Nouvelle Histoire” i archeologia polska; Kultura i kultury; Procesy etnogenetyczne jako problem badawczy archeologii; Socjologia pradziejów. Zarys problematyki*) i Jan M. Burdukiewicz (*Chaîne opératoire (sekwencja operacyjna); Dynamiczna Analiza Traseologiczna; Proces badawczy w archeologii; Rozumowanie; Analogia*). Po kilka artykułów do omawianego tomu napisali też: A. Zalewska (4), Z. Kobyliński (4), S. Iwaniszewski (4), D. Minta-Tworzowska (3), F.M. Stępnowski (3), A. Rozwadowski (3), H. Mamzer (3), P. Urbańczyk (2) i B. Józefów-Czerwińska (2). W efekcie takich decyzji redakcyjnych występują różnice nie tylko pomiędzy poszczególnymi artykułami, ale też całymi partiami zagadnień, ze względu na swoiste wartości i wzory naukowe reprezentatywne dla poszczególnych Autorów, styl i technikę konstruowania przez nich narracji. Tego typu odmienne ideały wyrażają między innymi teksty D. Minty-Tworzowskiej i H. Mamzera w porównaniu z artykułami J.M. Burdukiewicza. Wynika to z osobistych wyborów archeologów co do preferowania określonej metodologii badań. Wiedza na ten temat nie jest jednak przez Autorów deklarowana i może wprowadzać w błąd niedoświadczonych czytelników, zakładających obiektywizm wszystkich artykułów opublikowanych w recenzowanej książce.

Pewne elementy omawianego dzieła uznać można za szczególnie dyskusyjne lub nawet błędnie sformułowane. Jedną z uwag dotyczy pracy *Klasyfikacja i typologia w archeologii*. Na ryc. 3 przedstawiono w tym artykule przykładowy wynik seriacji grobów kobiecych z cmentarzyska „w miejscowości Radz (podkr. rec.) z okresu wpływów rzymskich” (s. 415), podany według starszej publikacji R. Hachmanna, za D. Mintą-Tworzowską. W oryginalnej niemieckiej pracy lokalizacja ta została zapisana jako „Rondsén (Radz), Kreis Graudenz (Grudziądz)”. Nazwa cmentarzyska została zapisana błędnie, bowiem chodziło o słynne stanowisko w Rządzu, obecnie dzielnicy Grudziądza<sup>10</sup>. Innym zagadnieniem jest pomyłka w bibliografii do artykułu *Archeologia studiowaniem teraźniejszej przeszłości*, dostrzeżona na stronie 1121. Wśród

<sup>10</sup> E. Bokinić, *Ziemia chełmińska – od młodszego okresu przedrzymskiego po okres wędrówek ludów*, [w:] *Archeologia toruńska. Historia i teraźniejszość*, B. Wawrzykowska red., Toruń 2002, s. 121–136.

ułożonych alfabetycznie nazwisk autorów publikacji, pod pozycją Kola A. (2006) wpisany jest tytuł książki *Komu potrzebna jest przyszłość*, zredagowanej przez innych badaczy: D. Mintę-Tworzowską i Ł. Olędzkiego. Powinien on zostać poprawnie podany przy zamieszczonym w bibliografii nazwisku D. Minty-Tworzowskiej (s. 1121-1122), nie zaś A. Koli. Trudno zrozumieć, dlaczego ciągłość numeracji stron omawianej książki w zapisie arabskim (1-5), przzerwana zostaje paginacją *Spisu treści* w rzymskim systemie liczbowym (I-XVI), aby powrócić ponownie do zapisu arabskiego (6-1330). Ten szczegół pogłębia niejednorodność i brak konsekwencji w strukturze innych składników tomu *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji* (zmienny podział treści artykułów, obecność lub brak bibliografii i przypisów, zróżnicowana długość i charakter tekstów, odmienne poglądy różnych Autorów na podobne tematy *etc.*).

Według przyjętej na wstępie wykładni, recenzja książki *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji*, ze względu na wielki zakres podejmowanych w niej zagadnień, skoncentrowana została głównie na walorach technicznych i redakcyjnych. Odstępstwem od tej reguły jest sprzeciw recenzenta wobec szkodliwej opinii, wypowiedzianej przez Autora tekstu zatytułowanego *Proces badawczy w archeologii*. W konkluzji do swojego artykułu napisał On, że „Wiele interesujących możliwości badawczych dostarczają archeologom koncepcje geologiczne i paleontologiczne, które także podejmują badanie przeszłości w sposób naukowy, bez niekończących się i niekonkluzywnych sporów filozoficznych wciąż nękających część humanistyki” (s. 529). W tym miejscu swoboda wypowiedzi i konstrukcji tekstów pozostawiona Autorom artykułów doprowadziła do zaprzeczenia tytułowej idei omawianej publikacji, stanowiącej próbę konceptualizacji przeszłości społecznej. Nie jest do przyjęcia, aby podejście antropologiczne, postulowane przez Komisję Antropologii Pradziejów i Średniowiecza (s. 7), traktować jako nienaukowe, ze względu na nawiązania do filozofii i nauk społecznych, marginalizujących „koncepcje geologiczne i paleontologiczne” (s. 528-529). Otwarcie na nowatorskie pomysły jest przecież jednym ze sposobów oryginalnego interpretowania przeszłości społecznej, czego najlepszym świadectwem są dokonania Autorów i Redaktorów recenzowanego dzieła.

Jacek Woźny